

## UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 grudnia 2017 roku Sąd Rejonowy w Gryfinie po rozpoznaniu sprawy z wniosku M. T., C. T. z udziałem (...) Spółki Akcyjnej w B. o ustanowienie służebności przesyłu: w punkcie pierwszym oddalił wniosek i w punkcie drugim stwierdził, że koszty postępowania obciążają strony w zakresie poniesionym przez nie w toku sprawy.

### **Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach:**

Wnioskodawcy są właścicielami nieruchomości gruntowej położonej w K. na działce nr (...) o łącznej powierzchni o, 24 ha, dla której prowadzona jest księga wieczysta (...). Nieruchomość ta sklasyfikowana jako rolna (grunt orny), wchodząca w skład Państwowego Funduszu Ziemi stanowiła do daty jej sprzedaży na rzecz wnioskodawców w dniu 26 lutego 2010 roku własność Skarbu Państwa, przy czym od 15 lipca 1994 roku grunt pozostawał w zarządzie Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa.

Przez teren nieruchomości wnioskodawców przebiega napowietrzna linia energetyczna wysokiego napięcia 400 kV, należąca i eksploatowana przez uczestnika, stanowiąca element infrastruktury technicznej Elektrowni (...) w N. (odgałęzienie z bloku 7 i 8 elektrowni), dobiegająca do stacji energetycznej w K.. Linia ta podtrzymywana jest przez znajdujący się w obrębie nieruchomości wnioskodawców słup kratowy. W pobliżu nieruchomości znajduje się ponadto druga linia energetyczna wysokiego napięcia 220 kV należąca do uczestnika, która także stanowi element przesyłowej infrastruktury energetycznej związanej z elektrownią (...).

Wskazane linie energetyczna wraz z towarzyszącą im infrastrukturą techniczną zostały wybudowane i oddane do eksploatacji w 1976 roku. Realizacja tej inwestycji prowadzona była na podstawie wymaganych pozwoleń i decyzji, w tym także decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w G. z 1 września 1975 roku wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości w sprawie zezwolenia na czasowe zajęcie w okresie do 1 marca 1977 roku gruntów szczegółowo określonych w załączniku do tej decyzji w celu wybudowania linii napowietrznej. Wśród nich wskazano m.in. działkę nr (...) w K..

Od chwili budowy i rozpoczęcia użytkowania linii jej sposób eksploatacji i przebieg nie ulegał zmianom. Eksploatacja linii przebiegającej nad nieruchomością wnioskodawców odbywa się do chwili obecnej w sposób ciągły i niezakłócony. W ramach korzystania z linii przesyłowej przedsiębiorstwo energetyczne podejmuje szereg właściwych dla charakteru i przeznaczenia użytkowanych urządzeń technicznych czynności w tym okresowe oględziny, oraz przeglądy, a także w zależności od potrzeb - naprawy, remonty i modernizacje i inne bieżące czynności techniczne.

Powierzchnia gruntu zajmowana na nieruchomości wnioskodawców przez eksploatowane w jej obrębie urządzenia energetyczne z uwzględnieniem potrzeby zapewnienia do nich odpowiedniego dostępu w celu realizacji czynności eksploatacyjnych wynosi łącznie co najmniej 0,1446 ha.

Wnioskodawcy od chwili nabycia nieruchomości nie zgłaszali żadnych zastrzeżeń wobec przedsiębiorstwa energetycznego z tytułu użytkowania znajdującej się w obrębie tej nieruchomości linii energetycznej z towarzyszącą jej infrastrukturą z nią urządzeń, w tym także nie domagali się na drodze sądowej usunięcia linii z terenu nieruchomości.

Wnioskodawcy nie prowadzą dotychczas efektywnego korzystania z nabytej działki, w tym nie użytkują jej rolniczo. Ich zamierzeniem jest ogrodnicze wykorzystanie nieruchomości a w szczególności założenie na jej terenie sadu i prowadzenie upraw warzywno - kwiatowych W sierpniu 2012 roku wnioskodawca skierował do Zespołu Elektrowni (...) wniosek o wynagrodzenie za utratę wartości nabytej działki i korzystanie ze znajdujących się na jej terenie urządzeń infrastruktury energetycznej w ramach służebności gruntowej.

W odpowiedzi na wniosek (...) S.A. Zespół Elektrowni (...) przedstawiło propozycję obciążenia gruntu wnioskodawców służebnością przesyłu za jednorazowym wynagrodzeniem. Następnie w 2013 roku wnioskodawcy podejmowali z przedstawicielami uczestnika negocjacje dotyczące możliwości ustanowienia służebności przesyłu i zapłaty wynagrodzenia za korzystanie z nieruchomości w ramach eksploatacji istniejących urządzeń przesyłowych. Zgłaszane przez wnioskodawców w tej materii propozycje nie zyskały akceptacji uczestnika i do chwili obecnej strony nie osiągnęły żadnego porozumienia.

W dniu 16 maja 2013 roku wnioskodawcy zainicjowali postępowanie o zewazwanie uczestnika do P. ugodowej w zakresie ustanowienia służebności przesyłu i zapłaty należności za bezumowne korzystanie z nieruchomości w części zajętej pod linie energetyczną. W wyniku tego postępowania nie doszło do zawarcia ugody.

Obniżenie wartości rynkowej nieruchomości będące wynikiem wykonania urządzeń przesyłowych przebiegających przez nieruchomość wnioskodawców wyniosło 2020 złotych, zaś obniżenie użyteczności związanej z współkorzystaniem z nieruchomości przez przedsiębiorcę przesyłowego 2730 złotych.

Urządzenia energetyczne usytuowane w obrębie nieruchomości uczestnika znajdują się aktualnie w dyspozycji przedsiębiorstwa (...) S.A. w B..

Uczestnik jest przedsiębiorstwem energetycznym prowadzącym działalność m.in. w zakresie wytwarzania, przesyłania, dystrybucji i handlu energią elektryczną.

Cała infrastruktura energetyczna związana z linią przesyłową przebiegającą nad nieruchomością uczestników pozostawała początkowo w dyspozycji przedsiębiorstwa państwowego działającego pod nazwą: „Zespół Elektrowni (...) w N.”, utworzonego zarządzeniem nr 13 Dyrektora Zakładów (...) z dnia 12 czerwca 1976 roku w wyniku połączenia z dniem 1 lipca 1976 roku Elektrowni (...) w drodze przejęcia majątku obu jednostek. Elektrownia (...) utworzona została zarządzeniem Ministra Górnictwa i Energetyki z dnia 25 kwietnia 1967 roku oraz zarządzeniem Dyrektora Zakładów (...) z dnia 28 lutego 1970 roku. Następnie z dniem 1 kwietnia 1985 roku doszło do utworzenia przedsiębiorstwa państwowego (...) z siedzibą w P., w skład którego wszedł m.in. Zespół Elektrowni (...). Przedsiębiorstwo to powstało jako wielozakładowe przedsiębiorstwo użyteczności publicznej, którego celem jest bieżące i nieprzerwane zaspokajanie potrzeb gospodarki narodowej i ludności w energię elektryczną i ciepłą, w tym wytwarzanie, przesyłanie i dostarczenie tej energii na potrzeby gospodarki narodowej i zaopatrzenia ludności. Z dniem 1 stycznia 1989 roku utworzone zostało samodzielne przedsiębiorstwo Zespół Elektrowni (...) w N.” powstałe w wyniku podziału przedsiębiorstwa (...) prowadzące działalność na bazie dotychczasowego zakładu Zespół Elektrowni (...). We wrześniu 1996 roku Zarządzeniem Ministra Przemysłu i Handlu przedsiębiorstwo państwowe (...) w N.” zostało przekształcone w jednoosobową spółkę akcyjną Skarbu Państwa działającą pod nazwą (...) SA w G. w trybie ustawy o przekształceniach własnościowych niektórych przedsiębiorstw o szczególnym znaczeniu dla gospodarki państwa i ustawy o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych. Spółka ta wstąpiła we wszystkie prawa i obowiązki przekształconego przedsiębiorstwa a przedmiotem jej działalności stała się m.in. produkcja i sprzedaż energii i mocy elektrycznej energii i mocy cieplnej oraz usług systemowych. Z dniem 30 sierpnia 2008 roku spółka ta zmieniła nazwę na (...) S.A.”, co zostało potwierdzone wpisem w rejestrze przedsiębiorców z 26 września 2008 roku. W wyniku dalszych przekształceń organizacyjnych polegających na połączeniu kilku krajowych zakładów energetycznych i elektrociepłowni - przedsiębiorstwo (...) S.A. zostało włączone w skład przedsiębiorstwa (...) S.A. w B.. W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy wskazując na obowiązujące unormowania cywilnoprawne dotyczące służebności i ukształtowanego na ich tle orzecznictwa Sądu Najwyższego stwierdził, że z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że zezwoleniem na czasowe zajęcie terenu z dnia 1 września 1975 roku wydanym przez Naczelnika Miasta i Gminy G. na podstawie art. 35 ust. 1 u.z.t.w.n. zezwolono Zakładom (...) w budowie na zajęcie w okresie od 1 września 1975 roku do 1 marca 1977 roku gruntów szczegółowo opisanych w załączniku do decyzji w pasie o szerokości 180m w celu budowy linii napowietrznej wysokiego napięcia. Skoro w odniesieniu do spornej linii energetycznej została wydana decyzja na podstawie u.z.t.w.n., to niezależnie od jej konkretnej treści a w tym przewidzianego w niej terminowego charakteru zezwolenia, stanowi ona zgodnie z utrwalonymi poglądami orzecznictwa samoistny tytuł prawny do korzystania i wykonywania obsługi linii energetycznej i jest przeszkodą do

ustanowienia służebności przesyłu obciążającej działkę wnioskodawców na podstawie art. 305<sup>1</sup> i 305<sup>2</sup> k.c. Pomimo, iż wydanie tego rodzaju decyzji w istocie było zbędne z uwagi na fakt, że w okresie budowy urządzeń przesyłowych nieruchomości wnioskodawców stanowiła własność Skarbu Państwa, to jednak fakt iż poprzednik uczestnika uzyskał zezwolenie na przeprowadzenie linii energetycznych i zajęcie w tym celu gruntów przez które będą one przebiegać na podstawie przewidzianej w przepisach o wywłaszczeniu decyzji administracyjnej - powoduje, że jak to zaznaczono skutki tego rodzaju decyzji odnoszą się także do kolejnych nabywców nieruchomości a korzystanie z wybudowanej linii i związanego z jej przebiegiem pasa gruntu oparte jest jak należy przyjąć na legalnej podstawie wynikającej z przyznanego w ramach wydanej decyzji uprawnienia do zajęcia określonych nieruchomości.

Powyższe czyniło, zdaniem Sądu Rejonowego, zbędnym rozważanie alternatywnie podniesionego przez uczestnika zarzutu zasiedzenia prawa do korzystania z gruntu wnioskodawców w zakresie obejmującym eksploatację linii przesyłowej, wskazanej we wniosku.

Mając na względzie argumentację wnioskodawców Sąd Rejonowy uzupełniająco podniósł, że nawet w sytuacji uznania za uzasadnione stanowiska wnioskodawców co do oceny prawnej skutków wydania decyzji z dnia 1 września 1975 roku a więc jej wyłącznie ograniczonego, czasowego charakteru i braku istotnego znaczenia dla nabycia prawa do korzystania z nieruchomości należącej obecnie do wnioskodawców - uczestnik może skutecznie wywodzić swoje trwałe prawo do korzystania ze spornego odcinka gruntu z faktu zasiedzenia służebności przesyłu. W tym względzie w ocenie Sądu Rejonowego na uwzględnienie zasługują w pełni twierdzenia przedstawione w odpowiedzi na wniosek na poparcie zgłoszonego posiłkowo zarzutu zasiedzenia prawa do nieruchomości wnioskodawców w zakresie jej używania na zasadzie służebności gruntowej na cele przesyłowe. Istnienie tego rodzaju służebności będącej jednym z ograniczonych prawa rzeczowych i treściowo korespondującym z obecnie istniejącą instytucją służebności przesyłu pozwala na zapalenie swoistej luki jaka, po zniesieniu zasady jedności własności państwowej i przywróceniu jednakowej ochrony każdego właściciela, powstała wskutek nie wprowadzenia wprost do kodeksu cywilnego, w jego pierwotnej wersji, służebności przesyłu. Pozwala ono także na unormowanie praw do korzystania z cudzego gruntu na cele przesyłowe przez przedsiębiorcę energetycznego nie legitymującego się wobec określonego właściciela decyzją administracyjną wydaną na podstawie przepisów o wywłaszczeniu nieruchomości

Kwestia dopuszczalności nabycia służebności gruntowej przez przedsiębiorstwo w drodze zasiedzenia na podstawie art. 292 k.c. w związku z art. 285 k.c. w orzecznictwie Sądu Najwyższego została przesądzona pozytywnie.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że oceniając przesłanki nabycia tego rodzaju uprawnienia przez uczestnika względnie jego poprzedników prawnych w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie przywiązuje się aktualnie wagi do sposobu nabycia posiadania przez Skarb Państwa.

Sąd Rejonowy dodał, że w okresie obowiązywania art. 128 k.c., wyrażającego konstrukcję jednolitej własności państwowej, zasiedzenie własności przez przedsiębiorstwo państwowe na swoją rzecz, także w odniesieniu do działek stanowiących własność osób fizycznych, było niedopuszczalne. Ograniczenie to dotyczyło także możliwości nabycia służebności. Wprawdzie przepis ten został zniewielizowany ustawą z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 3, poz. 11), a następnie ustawą dnia 28 lipca 1990 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 55, poz. 321) uchylony, to jednak zmiany te nie miały mocy wstecznej. Z chwilą wejścia w życie ustawy z dnia 31 stycznia 1989 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny zniesiona została zasada, że jedynie Skarbowi Państwa może przysługiwać prawo własności mienia państwowego, w wyniku czego państwowe osoby prawne uzyskały zdolność prawną w zakresie nabywania składników majątkowych na własność. Uwzględniając stan faktyczny rozpoznawanej sprawy Sąd Rejonowy zauważył jednocześnie, że zmiana art. 128 k.c. dokonana wyżej wskazaną ustawą nie spowodowała przekształcenia przysługujących państwowym osobom prawnym - z mocy przepisów kodeksu cywilnego i ustaw szczególnych - prawa do wykonywania zarządu częścią mienia ogólnonarodowego pozostającego w ich dyspozycji i władaniu w dniu wejścia w życie tej ustawy. Sytuacja taka występowała m.in. gdy grunt znajdujący się we władaniu państwowej osoby prawnej w dniu wejścia w życie ustawy stanowił własność państwową. Sąd Rejonowy wskazał, że ponieważ grunt którego dotyczy sprawa stanowił nieruchomość rolną należąca do (...) nie objęła go regulacja art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o gospodarce gruntami i

wywłaszczeniu nieruchomości (Dz. U. Nr 79, poz. 464) zgodnie z którym: "grunty stanowiące własność Skarbu Państwa lub własność gminy (związku międzygminnego), z wyjątkiem gruntów Państwowego Funduszu Ziemi, będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych osób prawnych innych niż Skarb Państwa, stają się z tym dniem z mocy prawa przedmiotem użytkowania wieczystego". Sąd Rejonowy wskazał także, że do chwili wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. z 1991 roku Nr 2, poz. 6) obowiązywał art. 42 ust. 2 (tekst jedn.: Dz. U. z 1987 roku Nr 35, poz. 201) o następującej treści: „przedsiębiorstwo gospodarując wydzielonym mu nabytym mieniem, stanowiącym część mienia ogólnonarodowego, zapewnia jego ochronę". Z tego sformułowania wynika wniosek, że każdy składnik majątkowy przedsiębiorstwa państwowego - zarówno wydzielony mu przy utworzeniu, jak i nabyty w toku działalności przez to przedsiębiorstwo - stanowił mienie ogólnonarodowe, które pozostawało "w dyspozycji" tego przedsiębiorstwa (art. 42 ust. 3 tej ustawy). Nie ulega też wątpliwości, że regułę tę należało odnosić zarówno do nieruchomości, jak i pozostałych składników majątkowych. W tym brzmieniu przepis ten obowiązywał do dnia 7 stycznia 1991 roku, tj. wejścia w życie ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku nowelizującej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych. Z tym dniem przepis ten (art. 46 ust. 2 jedn. tekstu z 1991 roku Dz. U. Nr 18, poz. 80) uzyskał brzmienie: przedsiębiorstwo, gospodarując wydzielonym mu i nabytym mieniem, zapewnia jego ochronę. Zgodnie z tym przepisem przedsiębiorstwo państwowe gospodaruje mieniem państwowym, bo jest państwową osobą prawną, której - zgodnie z art. 44<sup>1</sup> § 1 k.c. - przysługuje własność mienia państwowego. Jednocześnie przepisami tej ustawy uchylono art. 42 ust. 2 (według tekstu jednolitego z 1987 roku) stanowiący, że przedsiębiorstwo państwowe wykonuje uprawnienia w stosunku do mienia ogólnonarodowego, będącego w jego dyspozycji. W efekcie w zasadzie dopiero od dnia 7 stycznia 1991 roku można mówić o skutecznym rozpoczęciu wykonywania przez przedsiębiorstwo energetyczne będące poprzednikiem uczestnika na własny rachunek posiadania prowadzącego do zasiedzenia służebności przesyłowej na nieruchomości należącej do Skarbu Państwa.

Sąd Rejonowy wskazał również, że z uwagi na rolny charakter nieruchomości wnioskodawców i unormowania zawarte w ustawie z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa jako bardziej miarodajne należy uznać wyznaczenie daty początkowej biegu terminu zasiedzenia na dzień wejścia w życie tej ustawy tj. 1 stycznia 1992 roku. Zgodnie z ustawą z dnia 19 października 1991 roku o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa grunty należące do Państwowego Funduszu Ziemi weszły w skład (...) Skarbu Państwa. Taki właśnie charakter ma nieruchomość, której dotyczy wniosek, będąca dopiero od 2000 roku własnością osób prywatnych (wnioskodawców), a do tej daty stanowiąca składnik majątku Skarbu Państwa. Przywołana wyżej ustawa o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa stanowi pierwszy od chwili wprowadzenia reformy ustrojowej z 1989 roku akt normujący w kompleksowy sposób sytuację państwowych gruntów rolnych i zasady ich użytkowania przez inne niż Skarb Państwa podmioty. Sąd Rejonowy miał na względzie pierwotne brzmienie tej ustawy a więc regulacje obowiązujące w dacie jej wejścia w życie a w szczególności art. 5, art. 12 i art. 51 ustawy, z których wynika m.in., że Skarb Państwa powierza Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych na jego rzecz w stosunku do mienia określonego w art. 1 i 2 ustawy oraz w stosunku do nieruchomości przeznaczonych w miejscowych planach zagospodarowania przestrzennego na cele nie związane z prowadzeniem gospodarki rolnej. Natomiast nieruchomości będące w dniu wejścia w życie ustawy w zarządzie państwowych jednostek organizacyjnych - pozostają w ich zarządzie a znajdujące się w użytkowaniu spółdzielni i innych osób prawnych - w ich użytkowaniu. Następujące z mocy prawa powierzenie administrowania i dysponowania nieruchomościami rolnymi stanowiącymi mienie państwowe odrębnemu podmiotowi tj. Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa oznacza, iż wygasło w powyższym zakresie dotychczasowe prawo zarządu tymi nieruchomościami w imieniu Skarbu Państwa przypisane innym osobom prawnym, w tym przedsiębiorstwom państwowym, władającym lub użytkującym grunty należące do Skarbu Państwa. Należy więc uznać, że data wejścia w życie wymienionej ustawy wyznacza najpóźniejszy termin, w jakim w odniesieniu do gruntów wchodzących w skład (...) Skarbu Państwa ustał stan dotychczasowego połączenia w osobie Skarbu Państwa atrybutów właściciela nieruchomości obciążonej oraz władającej - jako dysponenta eksploatowanych w ramach działalności przedsiębiorstwa energetycznego urządzeń przesyłowych i właściciela wszystkich składników jego majątku. Tym samym odmiennie niż wskazano to w odpowiedzi na wniosek należało potraktować dopiero dzień 1 stycznia 1992 roku jako najwcześniejszą datę od jakiej mógł rozpocząć się bieg zasiedzenia prawa o treści służebności

przesyłu dla przedsiębiorstwa energetycznego będącego uprzednio przedsiębiorstwem państwowym włączonym w strukturę podmiotów realizujących zasadę jednolitej władzy państwowej (art. 128 k.c.) i kontynuującym po dacie 1 lutego 1989 roku władanie urządzeniami energetycznymi zlokalizowanymi na gruncie rolnym stanowiącym własność państwową.

Odnosząc się do pozostałych wymaganych ustawowo przesłanek zasiedzenia Sąd Rejonowy wskazał, że posiadaczem służebności jest ten, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności i o tym jego charakterze przesądza sam fakt posiadania, które musi mieć pewne cechy stabilności.

Sąd Rejonowy przyjął, że z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że poprzednicy prawni wnioskodawcy co najmniej od 1976 roku korzystali z trwałych widocznych urządzeń w postaci linii napowietrznych i słupów energetycznych, za pomocą których przesyłana była energia elektryczna. Urządzenia te były także remontowane i modernizowane, a uprawnienia do ich eksploatacji przez Elektrownię (...) a następnie przedsiębiorstwo uczestnika nie były kwestionowane aż do chwili złożenia wniosku o ustanowienie służebności. Wskazano, że w orzecznictwie nie budzi aktualnie wątpliwości, że korzystanie przez państwowe przedsiębiorstwo energetyczne bez tytułu prawnego z cudzej nieruchomości w zakresie niezbędnym do realizacji przesyłu energii w tym obsługi i eksploatacji wybudowanych przez to przedsiębiorstwo urządzeń przesyłowych, stanowi posiadanie służebności gruntowej podobnej do służebności przesyłu w rozumieniu art. 352 § 1 k.c. Do zasiedzenia służebności stosuje się odpowiednio przepisy o nabyciu przez zasiedzenie nieruchomości, przy czym posiadanie w zakresie służebności musi być powiązane z korzystaniem z trwałego i widocznego urządzenia. Cechę taką niewątpliwie posiadają eksploatowane przez uczestnika linie przesyłowe.

Sąd Rejonowy wskazał również, że wnioskodawcy nie kwestionowali faktu posiadania gruntu przez uczestnika w zakresie niezbędnym dla właściwego korzystania z urządzeń elektroenergetycznych i ich bieżącej obsługi. Wielkość tego tzw. pasa eksploatacyjnego nie podlega wyznaczeniu w sposób normatywny ale odpowiada faktycznej wielkości powierzchni gruntu wymaganej do korzystania z linii elektroenergetycznej i jej urządzeń, zapewniając zakładowi energetycznemu - a szerzej przedsiębiorstwu przesyłowemu - swobodny dostęp do urządzeń elektroenergetycznych - kabli, słupów, transformatorów i innych elementów linii, oraz możliwość dokonywania okresowych konserwacji, ewentualnych modernizacji oraz napraw w przypadku awarii. Zakres powierzchniowy tej strefy można uznać za bezsporny w świetle przedstawionej przez wnioskodawców mapy z zaznaczeniem terenu służącego eksploatacji linii przesyłowej.

Nadto Sąd Rejonowy wskazał, że w niniejszej sprawie nie zostało skutecznie obalone domniemanie dobrej wiary (art. 7 k.c.) po stronie uczestnika i jego poprzedników prawnych.

Reasumując Sąd Rejonowy stwierdził, że zarówno zakres jak i sposób korzystania z urządzeń przesyłowych przebiegających nad gruntem wnioskodawców a także data posadowienia powyższych urządzeń - wskazane przez uczestnika i znajdujące potwierdzenie w treści załączonych do odpowiedzi na wniosek dokumentów i w opartych o nie zeznaniach świadka nie zostały przez wnioskodawców skutecznie podważone. Poza sporem - wobec niekwestionowania w tym zakresie twierdzeń wnioskodawcy - pozostawało także - potwierdzone treścią dołączonych do wniosku dokumentów - następstwo prawne uczestnika po przedsiębiorstwie państwowym użytkującym objęte wnioskiem urządzenia przesyłowe, od daty ich powstania. Przedmiotem zasiedzenia jest prawo na cudzej rzeczy a skutek zasiedzenia w postaci nabycia służebności gruntowej wynika z mocy samego prawa, ma charakter pierwotny i nieodpłatny. Przyjmując dobrą wiarę uczestnika i początek biegu zasiedzenia na dzień 1 stycznia 1992 roku zgodnie z rozważaniami w części wstępnej uznać należy, że uczestnik nabył z dniem 1 stycznia 2012 roku przez zasiedzenie służebność gruntową, o charakterze służebności przesyłu. Tym samym w dacie złożenia wniosku o ustanowienie tej służebności uczestnik legitymował się już tytułem do korzystania z nieruchomości wnioskodawców w zakresie odpowiadającym służebności przesyłu, co czyniło zgłoszone żądanie uzależnione od braku po stronie przedsiębiorcy przesyłowego tytułu do korzystania z cudzej nieruchomości, bezpodstawnym.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z wynikiem postępowania na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Apelację od powyższego postanowienia Sądu Rejonowego wywiedli wnioskodawcy zaskarżając je w całości oraz wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie wniosku i zasądzenie od uczestnika na rzecz wnioskodawców zwrot kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Apelujący zarzucili zaskarżonemu postanowieniu:

1/ obrażę przepisów prawa materialnego tj. art. 292 k.c. w zw. z art. 285 § 1 k.c. poprzez dokonanie jego błędnej wykładni skutkujące uznaniem, iż uczestnik zasiedział służebność przesyłu na nieruchomości wnioskodawców, w sytuacji, gdy termin zasiedzenia jeszcze nie upłynął;

2/ naruszenie przepisów postępowania mających wpływ na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną a nie swobodną ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wyrażającą się w przyjęciu, że:

a/ uczestnik korzystał z urządzeń przesyłowych w dobrej wierze, w sytuacji, gdy zdawał on sobie sprawę, że właścicielem gruntów, na których posadowione są słupy energetyczne są wnioskodawcy;

b/ decyzja z dnia 1 września 1975 roku nie posiada czasowego, ograniczonego charakteru, w sytuacji, gdy prawidłowa ocena prowadzi do wniosku odmiennego.

W odpowiedzi na apelację uczestnik wniósł o oddalenie apelacji w całości oraz zasądzenie od wnioskodawców na rzecz uczestnika kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

#### ***Sąd Okręgowy zważył, co następuje:***

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie wskazać trzeba, że sąd pierwszej instancji przeprowadził postępowanie dowodowe w zakresie wystarczającym dla poczynienia ustaleń faktycznych mających wpływ na zastosowanie przepisów prawa materialnego. Zgromadzone w sprawie dowody poddał wszechstronnej, wnikliwej ocenie, odpowiadającej wymogom stawianym przez przepis art. 233 § 1 k.p.c. i na ich podstawie poczynił prawidłowe ustalenia faktyczne w sprawie. Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy podzielił przeprowadzoną przez Sąd Rejonowy ocenę zgromadzonych w sprawie dowodów, tym samym akceptując poczynione w oparciu o te oceny ustalenia faktyczne i uznając je za własne, bez ich ponownego przytaczania [vide postanowienie Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2007 roku, II CSK 18/07].

Nie zasługuje na aprobatę zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Zgodnie z zasadą swobodnej oceny dowodów wyrażoną w powyższym przepisie sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie „wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”, a zatem, jak podkreśla się w orzecznictwie, z uwzględnieniem wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu, jak również wszelkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych dowodów i mających znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności [vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, II CR 423/66, OSNPG 1967/5-6/21; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 roku, I PKN 632/98, OSNAPIUS 2000, nr 10, poz. 382; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z 11 lipca 2002 roku, IV CKN 1218/00, Lex, nr 80266; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 18 lipca 2002 roku, IV CKN 1256/00, Lex, nr 80267]. Jak ujmuje się w literaturze, moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia określonych środków dowodowych na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń na temat okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy, ze względu na jego indywidualne cechy i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Przyjmuje się jednocześnie, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego [vide uzasadnienie

wyroku Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 1980 roku, II URN 175/79, OSNC 1980/10/200; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 roku, II UKN 685/98, OSNAPiUS 2000/17/655; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 lutego 2000 roku, III CKN 1049/99, Lex nr 51627; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2000 roku, IV CKN 1097/00, Lex nr 52624; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2000 roku, V CKN 94/00, Lex nr 52589; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 roku, IV CKN 1383/00, Lex nr 52544; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2001 roku, II UKN 423/00, OSNP 2003, nr 5, poz. 137; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002 roku, IV CKN 859/00, Lex nr 53923; uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2002 roku, IV CKN 1050/00, Lex nr 55499; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, II CKN 817/00, Lex nr 56906; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, IV CKN 1316/00, Lex nr 80273].

Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Szczecinie w wyroku z dnia 19 czerwca 2008 roku [I ACa 180/08, LEX nr 468598], jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Dla skuteczności zarzutu naruszenia wyżej wymienionego przepisu nie wystarcza zatem stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając. Zwalczenie swobodnej oceny dowodów nie może więc polegać li tylko na przedstawieniu własnej, korzystnej dla skarżącego wersji zdarzeń, lecz konieczne jest - przy posłużeniu się argumentami wyłącznie jurydycznymi - wykazanie, że wskazane w art. 233 § 1 k.p.c. kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodów zostały naruszone, co miało wpływ na wyrok sprawy [analogicznie Sąd Apelacyjny w Warszawie w uzasadnieniu wyroku z dnia 10 lipca 2008 roku, VI ACa 306/08].

W okolicznościach niniejszej sprawy, w tym w świetle zarzutów apelacji, nie sposób uznać, aby doszło do naruszenia przez sąd pierwszej instancji normy prawnej zawartej w art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy zgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego ocenił bowiem dowody i na ich podstawie wyciągnął trafne wnioski. Uczestnik postępowania formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. w żaden sposób tego zarzutu nie uzasadnił, w szczególności nie wskazał, które z przeprowadzonych dowodów zostały wadliwie ocenione i jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie tych dowodów. Z tego względu brak podstaw do konstruowania na tej podstawie twierdzenia, że ocena dowodów dokonana przez sąd pierwszej instancji była wadliwa, jak również negowania prawidłowości wyprowadzonych z tak ocenionego materiału dowodowego ustaleń faktycznych.

Sąd Rejonowy dokonał w zasadzie także trafnej subsumpcji tak ustalonego stanu faktycznego do norm prawa materialnego.

W myśl art 305<sup>1</sup> k.c. nieruchomości można obciążyć na rzecz przedsiębiorcy, który zamierza wybudować lub którego własność stanowią urządzenia, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., prawem polegającym na tym, że przedsiębiorca może korzystać w oznaczonym zakresie z nieruchomości obciążonej, zgodnie z przeznaczeniem tych urządzeń (służebność przesyłu). Zgodnie z art. 305<sup>2</sup> § 2 k.c. jeżeli przedsiębiorca odmawia zawarcia umowy o ustanowienie służebności przesyłu, a jest ona konieczna do korzystania z urządzeń, o których mowa w art. 49 § 1 k.c., właściciel nieruchomości może żądać odpowiedniego wynagrodzenia w zamian za ustanowienie służebności przesyłu.

Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że nie można żądać ustanowienia służebności przesyłu, jeżeli przedsiębiorcy przysługuje inne prawo do nieruchomości pozwalające na korzystanie z niej dla potrzeb urządzeń przesyłowych. W tym kontekście podstawowe znaczenie ma okoliczność, że linie energetyczne posadowione na nieruchomości wnioskodawców zostały wybudowane w ramach realizacji inwestycji prowadzonej na podstawie decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w G. z 1 września 1975 roku wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w sprawie zezwolenia na czasowe zajęcie w okresie do 1 marca 1977 roku gruntów

szczegółowo określonych w załączniku do tej decyzji w celu wybudowania linii napowietrznej. Wśród nich wskazano m.in. działkę nr (...) w K..

W judykaturze [vide uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 2014 roku, III CZP 87/13, OSNC 2014, nr 7-8, poz. 68; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2014 roku, III CZP 1107/13, OSNC 2015/3/29] wyrażony został pogląd, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości decyzja administracyjna stanowi tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości w zakresie wynikającym z jej treści oraz kreuje obowiązek znoszenia przez właściciela tej nieruchomości ograniczeń wynikających z uprawnienia przyznanego wskazanemu podmiotowi. Sąd Okręgowy w składzie rozstrzygającym niniejsze zagadnienie podziela te argumenty.

Zaznaczyć trzeba, że ograniczenie prawa własności jest dopuszczalne, zgodnie z art. 140 k.c., przez ustawy, zasady współżycia społecznego oraz jego społeczno-gospodarcze przeznaczenie. Dochodzi do niego zarówno regulacjami z zakresu prawa cywilnego, jak i o charakterze publicznoprawnym. Wkraczanie w prawo własności metodami przewidzianymi w prawie publicznym jest dokonywane przez przyznanie organom administracji publicznej kompetencji do kształtowania treści stosunków prawnych. Tytuł do jednorazowego wykorzystania nieruchomości w określonym celu lub wykorzystywania jej przez dłuższy czas może wynikać z ustawy lub z umowy z jej właścicielem oraz z aktu administracyjnego. Wydanie aktu administracyjnego może stanowić przesłankę, od której zależy możliwość dokonania czynności cywilnoprawnej albo zastępować tę czynność, powodując wprost powstanie praw i obowiązków, bez potrzeby składania oświadczeń woli przez podmioty stosunku prawnego. Do tej kategorii należą ustawy regulujące wywłaszczenie, polegające na pozbawieniu lub ograniczeniu prawa własności w celu nabycia go przez Skarb Państwa lub jednostkę samorządu terytorialnego w celu zrealizowania celów publicznych, objęte obecnie również przez art. 21 ust. 2 Konstytucji.

W okresie od dnia 5 kwietnia 1958 roku do dnia 31 lipca 1985 roku obowiązywała ustawa z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, która przewidywała, że chociaż o wywłaszczenie może ubiegać się zainteresowany organ administracji państwowej, instytucja lub przedsiębiorstwo państwowe, to następuje ono jedynie na rzecz Skarbu Państwa (art. 2 ust. 1 i 2). Jego dopuszczalność była uzależniona od niezbędności nieruchomości do realizacji konkretnych celów publicznych (art. 3 ust. 1). Wywłaszczenie mogło polegać na całkowitym odjęciu lub ograniczeniu prawa własności lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości lub jej części (art. 4 i art. 5 ust. 1). (...)

W art. 42 wskazano, że naczelnik powiatu może zezwolić na czasowe zajęcie nieruchomości na okres nie dłuższy niż dwa lata, jeżeli było to niezbędne do czasowego tylko czynienia z niej określonego użytku, którego osiągnięcie nie wymagało wywłaszczenia ani wzniesienia na niej trwałych urządzeń. Po upływie dwóch lat zajęcie ustawało z mocy prawa i nie mogło być przedłużone. Za zajęcie nieruchomości przysługiwało również wynagrodzenie (art. 44). Od dnia 5 kwietnia 1958 roku do dnia 31 grudnia 1964 roku ograniczenie prawa własności ustanawiane decyzją administracyjną w celu umożliwienia wykorzystania nieruchomości na cele przesyłowe funkcjonowało w systemie prawnym obok służebności przesyłu, ale przedsiębiorstwa niepaństwowe nie korzystały z możliwości ustanowienia jej ani na swoją rzecz, ani na rzecz Skarbu Państwa, w imieniu którego wykonywały wszelkie prawa rzeczowe. W okresie od wejścia w życie ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości (jedn. tekst: Dz.U. z 1991 roku Nr 30, poz. 126 ze zm.), która uchyliła ustawę z dnia 12 marca 1958 roku - od dnia 1 sierpnia 1985 roku do dnia 31 grudnia 1997 roku rozumienie wywłaszczenia (art. 47 ust. 1) nie różniło się od przyjętego uchyloną ustawą; było dokonywane decyzją administracyjną i prowadziło do nabycia własności przez Skarb Państwa lub gminę oraz do wygaśnięcia innych obciążających ją praw (art. 50 ust. 1), za odszkodowaniem (art. 55 ust. 1). Według art. 70 ust. 1 i 3 (art. 75 pierwotnego tekstu), zakładanie i przeprowadzanie na nieruchomościach, zgodnie z decyzją o warunkach zabudowy i zagospodarowania terenu, ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń technicznych łączności i sygnalizacji, a także innych podziemnych lub nadziemnych urządzeń technicznych niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń, wymagało zezwolenia rejonowego organu rządowej administracji ogólnej. Jeżeli założenie i przeprowadzenie przewodów oraz urządzeń uniemożliwiałoby dalsze racjonalne

korzystanie z nieruchomości przez właściciela na cele dotychczasowe, nieruchomość podlegało wywłaszczeniu w trybie i na zasadach przewidzianych w ustawie. Właściciel miał obowiązek udostępnienia nieruchomości osobom i jednostkom zobowiązanym do wykonywania czynności związanych z eksploatacją i konserwacją założonych przewodów i urządzeń (art. 70 ust. 2). Wynagrodzenie za straty wyrządzone zajęciem i przysługiwało właścicielowi od jednostki, której udostępniono nieruchomość. W razie braku porozumienia, ustalał je organ administracji według zasad przewidzianych dla wywłaszczenia (art. 74 ust. 1 i 2). Ustawa z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (jedn. tekst: Dz.U. z 2014 roku, poz. 518 ze zm.) weszła w życie w dniu 1 stycznia 1998 roku i uchyliła ustawę z dnia 29 kwietnia 1995 roku W art. 112 wskazano, że wywłaszczenie dotyczy nieruchomości położonych na obszarach przeznaczonych w planach miejscowych na cele publiczne albo dla których wydana została decyzja o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego i polega na pozbawieniu albo ograniczeniu, w drodze decyzji, prawa własności, prawa użytkowania wieczystego lub innego prawa rzeczowego na nieruchomości i może być dokonane, jeżeli cele publiczne nie mogą być zrealizowane w inny sposób niż przez pozbawienie albo ograniczenie praw do nieruchomości, a prawa te nie mogą być nabyte w drodze umowy. (...) Zgodnie z art. 124 ust.1 ustawy o gospodarce nieruchomościami starosta może ograniczyć, w drodze decyzji, sposób korzystania z nieruchomości przez udzielenie zezwolenia na zakładanie i przeprowadzenie na nieruchomości ciągów drenażowych, przewodów i urządzeń służących do przesyłania lub dystrybucji płynów, pary, gazów i energii elektrycznej oraz urządzeń łączności publicznej i sygnalizacji, a także innych podziemnych, naziemnych lub nadziemnych obiektów i urządzeń niezbędnych do korzystania z tych przewodów i urządzeń, jeżeli właściciel lub użytkownik wieczysty nieruchomości nie wyraża na to zgody. Ograniczenie to następuje zgodnie z planem miejscowym, a w razie braku planu, zgodnie z decyzją o ustaleniu lokalizacji inwestycji celu publicznego. W art. 124 ust. 6 został określony obowiązek udostępnienia przez właściciela lub użytkownika wieczystego nieruchomości w celu wykonania czynności związanych z konserwacją oraz usuwaniem awarii założonych ciągów, przewodów lub urządzeń, który podlega egzekucji. (...) Za udostępnienie nieruchomości i wyrządzone szkody przysługuje odszkodowanie.

Analiza przepisów ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości prowadzi do wniosku, że przedsiębiorca posługujący się w prowadzonej działalności urządzeniami przesyłowymi, zainstalowanymi na nieruchomości stanowiącej własność innej osoby, mógł uzyskać tytuł do korzystania z niej w tym celu, w postaci decyzji wydanej przez organ administracyjny, mającej charakter wywłaszczeniowy, polegający na ograniczeniu prawa własności nieruchomości przez uprawnienie przedsiębiorcy do korzystania z niej, w związku z koniecznością założenia tych urządzeń (art. 35 ust. 1). Istota praw i obowiązków przedsiębiorcy przyznanych tą decyzją była niejednolicie określana w doktrynie i orzecznictwie. Uznawano ją za źródło prawa podmiotowego, którego treścią było uprawnienie do korzystania z cudzej nieruchomości, powstałego na skutek trwałego posadowienia na niej urządzeń przesyłowych i dostępu do nich, albo jako prawo osobiste, powodujące nawiązanie stosunku cywilnoprawnego o charakterze ciągłym, albo jako ograniczone prawo rzeczowe, służebność, służebność szczególnego rodzaju, zwaną niekiedy służebnością przesyłu. Wątpliwości te dotyczyły również uregulowań późniejszych ustaw.

Dominowało zapatrywanie, że decyzja wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości i art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami była aktem kształtującym treść prawa własności, zgodnie z art. 140 k.c. Nie powodowała powstania służebności w ścisłym znaczeniu, ponieważ skutki ograniczenia własności różnią się od skutków wywołanych obciążeniem nieruchomości służebnością, a wspólny jest obowiązek znoszenia przez właściciela zmian w przysługującym mu prawie własności nieruchomości. W orzecznictwie przeważało stanowisko, że decyzje wydane na podstawie wymienionych przepisów prowadziły do trwałego ograniczenia prawa własności nieruchomości, ukształtowanego przebiegiem urządzeń przez obszar, w którym nie mogło być wykonywane to prawo [vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, III CZP 116/09, OSNC-ZD 2010, nr C, poz. 92, oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2007 roku, II CSK 457/06; z dnia 5 lipca 2007 roku, II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103, i z dnia z dnia 9 stycznia 2008 roku, II CSK 432/07]. Zaznaczyć trzeba, że wskazane ustawy nie przewidywały czasowego ograniczenia uprawnień właściciela, a pogląd o czasowym charakterze trwałości ograniczeń wyrażony należy uznać za odosobniony. Prawa i obowiązki powstałe w wyniku wydania decyzji są wprawdzie zbliżone do będących konsekwencją obciążenia nieruchomości

służebnością gruntową, ale źródłem ich powstania jest ustawa i wydana na jej podstawie decyzja administracyjna, należąca do sfery publicznoprawnej. Sąd Najwyższy określił skutki wywołane decyzją administracyjną, wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości jako swego rodzaju służebność, nazywaną służebnością publiczną lub przesyłową [vide uchwała z dnia 10 listopada 2005 roku, III CZP 80/05, OSNC 2006, nr 9, poz. 146, oraz wyroki z dnia 20 marca 2002 roku, V CKN 1863/00; z dnia 10 lipca 2002 roku, II CKN 1316/00; z dnia 8 czerwca 2005 roku, V CK 680/04; z dnia 9 marca 2007 roku, II CSK 457/06 i z dnia 21 stycznia 2009 roku, II CSK 394/08; a także postanowienie z dnia 17 grudnia 2008 roku, I CSK 171/08, OSNC 2010, nr 1, poz. 15]

Podkreślić trzeba, że uchylenie ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości nie pozbawia mocy wiążącej decyzji wydanej na podstawie objętej nią regulacji, chociaż w kolejnych ustawach nie zamieszczono przepisów wskazujących wprost na korzystanie z nabytych uprawnień na podstawie nowej ustawy. Porównanie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości i art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami prowadzi do wniosku, że regulują one tę samą instytucję, a zatem do stosunku prawnego skonkretyzowanego w decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości po jego uchyleniu znajdują zastosowanie przepisy, którymi ustawodawca zastąpił go w systemie prawnym. Oznacza to, że przedsiębiorca posługujący się urządzeniami przesyłowymi, które zainstalował na cudzej nieruchomości, ograniczając uprawnienia jej właściciela na podstawie decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości ma obecnie tytuł do utrzymywania na tej nieruchomości tych urządzeń. W razie potrzeby wejścia na nieruchomość w celu konserwacji lub naprawy urządzeń, po uchyleniu art. 35 ust. 2 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości przedsiębiorca może na podstawie art. 124 ust. 6 uzyskać decyzję zezwalającą mu na dostęp do nich.

Podkreślenia wymaga, że trwałość skutków decyzji wydanych na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, art. 70 ust. 1 ustawy z dnia 29 kwietnia 1985 roku o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości i art. 124 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami obejmujących ograniczenie prawa własności nieruchomości w określony w decyzjach sposób, dotyczy zarówno osoby, która była właścicielem w chwili wydania decyzji, jak i każdego kolejnego właściciela. Na uprawnienie objęte tymi decyzjami może powoływać się przedsiębiorca, który w związku z tymi decyzjami zainstalował je, jak też każdy kolejny, który uzyskał tytuł prawny do tych urządzeń i jest odpowiedzialny za ich eksploatację oraz utrzymanie [vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lipca 2007 roku, II CSK 156/07, OSNC 2008, nr 9, poz. 103, i uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2010 roku, III CZP 116/09].

Zaznaczyć trzeba także, że wydanie decyzji na podstawie art. 35 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości oznaczało, że prawo własności nieruchomości zostało trwale ograniczone, ponieważ właściciel musiał bezterminowo godzić się na zainstalowanie urządzeń przedsiębiorcy przesyłowego na swojej nieruchomości, trwanie tych urządzeń na jego gruncie i podejmowanie przez przedsiębiorcę czynności technicznych koniecznych do utrzymania ich w stanie zdatnym do zaspokajania potrzeb społecznych. Z decyzji tej pośrednio wynikało, w związku z ograniczeniem prawa właściciela, uprawnienie przedsiębiorcy do posadowienia urządzeń przesyłowych na jego gruncie, a upoważnienie do wstępu na ten grunt w celu podjęcia niezbędnych czynności mających na celu utrzymanie urządzeń w należytym stanie miało źródło w ustawie. W związku z niewygaszeniem przez ustawodawcę skuteczności tych decyzji po wejściu w życie przepisów o służebności przesyłu, przedsiębiorca ma w dalszym ciągu tytuł prawny do korzystania z cudzej nieruchomości na te cele, które określono w decyzji. Konsekwencją uregulowania decyzją administracyjną korzystania przez przedsiębiorcę z nieruchomości stanowiącej własność innej osoby, jest poddanie prawu i postępowaniu administracyjnemu wszelkich kwestii wiążących się z relacjami między właścicielem i przedsiębiorcą, jeżeli ustawa inaczej nie stanowi.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania uznać trzeba, że decyzja Naczelnika Miasta i Gminy w G. z 1 września 1975 roku wydana na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości,

pomimo tego, że w jej treści zezwolono jedynie na czasowe zajęcie opisanych w niej nieruchomości, stanowi źródło trwałego uprawnienia przedsiębiorcy energetycznego do władania między innymi działką nr (...) w K. w zakresie niezbędnym do korzystania z przebiegających przez nią linii energetycznych objętych wyżej opisaną decyzją.

Sąd Okręgowy dostrzegł, że wydanie powyższej decyzji w odniesieniu do działki numer (...) było zbędne z uwagi na to, że stanowiła ona w tym czasie własność państwową, zaś ze swej istoty nie jest dopuszczalne wywłaszczenie nieruchomości Skarbu Państwa. Tym niemniej z uwagi na to, że powyższa decyzja administracyjna jest ostateczna i nie została wyeliminowana z obrotu prawnego we właściwym trybie, wiąże sąd orzekający w niniejszej sprawie i uznać ją należy za skuteczną także w stosunku do uczestnika postępowania jako następcy prawnego Skarbu Państwa.

Z powyższych przyczyn, skoro uprawnienie uczestnika postępowania do korzystania z nieruchomości wnioskodawców wynika z decyzji wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości, w istocie zbędne było badanie, czy uczestnik postępowania nabył przez zasiedzenie służebność przesyłu obciążającą działkę numer (...), a to na powyższym zagadnieniu koncentrowały się zarzuty apelacji. Gwoli jednak wyjaśnienia stanowiska Sądu Okręgowego wskazać trzeba, że podziela on pogląd sąd pierwszej instancji co do tego, że gdyby nawet uznać decyzję Naczelnika Miasta i Gminy w G. z 1 września 1975 roku wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości za zdarzenie nieprowadzące do powstania trwałego uprawnienia przedsiębiorcy energetycznego do korzystania z opisanej wyżej nieruchomości, to w takim wypadku doszłoby do nabycia przez zasiedzenie przez ten podmiot służebności przesyłu obciążającą tą nieruchomością.

Przed zmianą Kodeksu cywilnego, dokonaną ustawą z dnia 30 maja 2008 roku (Dz. U. Nr 116, poz. 731), która to weszła w życie w dniu 3 sierpnia 2008 roku, a czyniącą ze służebności przesyłu instytucję kodeksową, w judykaturze i doktrynie przyjmowano, że służebność gruntowa jako instytucja prawa rzeczowego była przystosowana najlepiej do zaspokajania i obsługi interesów zarówno właściciela nieruchomości, jak i przedsiębiorcy przesyłowego. Wprowadzona do Kodeksu cywilnego nowelą z dnia 30 maja 2008 roku służebność przesyłu, jako rodzaj służebności gruntowej różni się w kilku istotnych kwestiach od tradycyjnej służebności gruntowej, którą pozostawiono bez zmian. Natomiast art. 305<sup>4</sup> k.c. stanowi, że do służebności przesyłu stosuje się odpowiednie przepisy o służebnościach gruntowych. Powyższe zmiany Kodeksu cywilnego w niczym nie naruszyły jednakże dotychczasowych uregulowań w zakresie nabycia służebności gruntowej (służebności przesyłu) w drodze zasiedzenia. Chodzi tu o art. 172 k.c., art. 173 k.c., art. 175 k.c., art. 176 k.c., art. 292 k.c. i art. 352 k.c. Zgodnie z ostatnim z wymienionych przepisów, kto faktycznie korzysta z cudzej nieruchomości w zakresie odpowiadającym treści służebności, jest posiadaczem służebności (§ 1). Do posiadania służebności stosuje się odpowiednie przepisy o posiadaniu rzeczy (§ 2). Zatem punktem wyjścia rozważań, w zakresie wniosku o stwierdzenie zasiedzenia służebności gruntowej (służebności przesyłu) musi być posiadanie tej służebności. W doktrynie wskazuje się, że podobnie jak posiadanie samoistne jest „cieniem” własności, tak samo posiadanie służebności jest „cieniem” służebności (vide: G. Bieniek, Urządzenia przesyłowe. Problematyka prawna, LexisNexis Warszawa 2008, stroku 64). Przyjmuje się przy tym, że posiadanie służebności polega na korzystaniu z cudzej nieruchomości w taki sposób, w jaki czyni to mający służebność.

Jednocześnie podkreślić należy, iż przesłankami zasiedzenia takiego prawa jest: posiadanie służebności polegające na korzystaniu z trwałego i widocznego urządzenia w zakresie odpowiadającym treści służebności przesyłu oraz upływ oznaczonego w ustawie czasu, w zależności od tego, czy posiadacz służebności był w dobrej, czy w złej wierze (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 1967 roku, III CR 270/66).

W okolicznościach niniejszej sprawy Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, iż opisane wyżej przesłanki zostałyby spełnione - z tym zastrzeżeniem, że sąd pierwszej instancji w sposób błędny ustalił datę rozpoczęcia biegu zasiedzenia.

W zakresie chwili wyznaczającej początek biegu zasiedzenia, to niesłusznie sąd pierwszej instancji przyjął, iż decydująca jest data 1 stycznia 1992 roku, kiedy to na mocy ustawy z dnia 19 października 1991 roku grunty rolne, do których niewątpliwiej należało doliczyć te przez które przebiegała linia energetyczna objęta wnioskiem – weszły w skład (...) Skarbu Państwa. Istotne jest bowiem podkreślenie, że o ile mocą ustawy powierzono Agencji

Nieruchomości Rolnej wykonywanie prawa własności i innych praw rzeczowych, to jednak następowało to zawsze na rzecz Skarbu Państwa. W tym stanie rzeczy brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż z datą wejścia w życie wskazanej ustawy nastąpiła utrata przez Skarb Państwa prawa własności gruntów. Zmienił się wyłącznie podmiot obowiązany do zarządu gruntem. Przy czym kwestia ta pozostaje zupełnie nieistotna, albowiem decydujący jest moment, w którym poprzednicy prawni wnioskodawcy, a więc rzeczywisci posiadacze linii przesyłowych, nie zaś gruntu rolnego - stali się podmiotem praw i obowiązków, a zatem na potrzeby ustalenia daty wejścia w posiadanie służebności przez poprzednika prawnego wnioskodawcy należy poszukiwać chwili, w której w związku z uchyceniem zasady jednolitej własności państwowej nastąpiło przekształcenie przysługującego państwowym przedsiębiorstwom przesyłowym prawa zarządu składnikami mienia państwowego, w tym urządzeń tworzących sieć do przesyłu energii elektrycznej, w prawo ich własności. Sąd Najwyższy w postanowieniach z dnia 12 maja 2016 roku, IV CK 509/15 i IV CSK 510/15 (nie publ.) z powołaniem się na argumenty zawarte w innych orzeczeniach (m.in. w uchwale składu siedmiu sędziów – zasadzie prawnej - z dnia 18 czerwca 1991 roku, III CZP 38/91, OSNC 1991, nr 10-12, poz. 118 oraz postanowieniu z dnia 11 grudnia 2008 roku, II CSK 314/08, nie publ.) przyjął, że do uwłaszczenia państwowych osób prawnych w zakresie urządzeń przesyłowych, wchodzących w skład ich przedsiębiorstw (art. 49 k.c. w ówczesnym brzmieniu), doszło nie z dniem 5 grudnia 1990 roku na mocy art. 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości, lecz z dniem 7 stycznia 1991 roku na podstawie przepisu art. 1 pkt 9 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 roku o zmianie ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 roku Nr 2, poz. 6), które dotyczyły nabycia prawa własności przez przedsiębiorstwa państwowe w stosunku do innych składników majątkowych. Nabycie prawa własności na tej podstawie prawnej nie wymagało przy tym, w odróżnieniu od sytuacji uwłaszczenia na podstawie art. 2 ust. 1 – 2 ustawy z dnia 29 września 1990 roku o zmianie ustawy o gospodarce gruntami i wywłaszczaniu nieruchomości wydania potwierdzającej to nabycie decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 2 ust. 3 tej ustawy. W tym stanie rzeczy uznać trzeba, że początek biegu zasiedzenia w niniejszej sprawie nastąpił w dniu 7 stycznia 1991 roku i od tej daty liczyć należy upływ terminu zasiedzenia, który w badanej sprawie wynosił 20 lat.

Zgodnie bowiem z art. 172 k.c. mającym odpowiednie zastosowanie do zasiedzenia służebności, posiadacz nieruchomości niebędący jej właścicielem nabywa własność, jeżeli posiada nieruchomość nieprzerwanie od lat dwudziestu jako posiadacz samoistny, chyba że uzyskał posiadanie w złej wierze (zasiedzenie). Po upływie lat trzydziestu posiadacz nieruchomości nabywa jej własność, choćby uzyskał posiadanie w złej wierze.

Odnosząc się zatem w tym miejscu do przesłanki dobrej czy złej wiary to podkreślić należy, iż powszechnie przyjęto, że dla oceny dobrej albo złej wiary posiadacza wykonującego władztwo prowadzące do zasiedzenia nieruchomości istotny jest stan świadomości na chwilę objęcia rzeczy w posiadanie, a późniejsze zmiany świadomości posiadacza pozostają bez wpływu na tę ocenę, a w konsekwencji na długość okresu zasiedzenia (vide postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 czerwca 2003 roku, III CZP 35/03, Prok. i P. 2004. 2. s 32).

Z ustaleń Sądu Rejonowego wynika, iż decydujące znaczenie przy ustaleniu istnienia dobrej wiary przypisał on faktowi, że posadowienie infrastruktury elektroenergetycznej nastąpiło na podstawie wymaganych pozwoleń i decyzji, w tym także decyzji Naczelnika Miasta i Gminy w G. z 1 września 1975 roku wydanej na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczania nieruchomości w sprawie zezwolenia na czasowe zajęcie w okresie do 1 marca 1977 roku gruntów szczegółowo określonych w załączniku do tej decyzji w celu wybudowania linii napowietrznej, w tym m.in. działki nr (...) w K..

Podkreślić należy, iż dobra wiara zasiadającego posiadacza występuje wówczas, gdy ingerowanie w cudzą własność w zakresie odpowiadającym służebności rozpoczęło się w okolicznościach, które usprawiedliwiały przekonanie posiadacza, że nie narusza cudzego prawa (vide uchwała Sądu Najwyższego z dnia 6 grudnia 1991 roku, sygn. akt III CZP 108/91, OSNC 1992, Nr 4, poz. 48; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 kwietnia 1997 roku, sygn. akt I CKN 74/97, OSNC 1997, Nr 11, poz. 171, nie publikowane, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 maja 1998 roku, sygn. akt II CKN 770/97, postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 17 lutego 1997 roku, sygn. akt II CKN 3/97, z dnia 22 grudnia 1998 roku, sygn. akt II CKN 59/98, z dnia 19 lipca 2000 roku, sygn. akt II CKN 282/00, z dnia 14 czerwca 2005 roku, sygn. akt V CK 700/04, dnia 7 października 2010 roku, sygn. akt IV CSK 152/10, z

dnia 9 stycznia 2014 roku, sygn. akt V CSK 87/13, z dnia 7 maja 2014 roku, sygn. akt II CSK 472/13). Oznacza to konsekwentnie, że późniejsze dowiedzenie się przez posiadacza lub jego poprzednika o stanie rzeczy skutkującym zmianą dotychczasowego przekonania, że posiadaniem niczyjego prawa nie narusza lub narusza (dobrej na złą wiarę lub odwrotnie) dla biegu terminu zasiedzenia jest okolicznością irrelewantną. W tych okolicznościach, skoro zakład energetyczny wybudował linię energetyczną w oparciu o ostateczną decyzję administracyjną wydaną na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 12 marca 1958 roku o zasadach i trybie wywłaszczenia nieruchomości, to nawet ewentualna utrata przez nią mocy obowiązującej lub stwierdzenie nieważności, nie miałyby wpływu na ocenę dobrej wiary przedsiębiorcy energetycznego.

W tym stanie rzeczy uczestnik postępowania nabyłby przez zasiedzenie służebność przesyłu obciążającą nieruchomość wnioskodawców z dniem 7 stycznia 2011 roku, a to z upływem 20 lat od uwłaszczenia państwowych osób prawnych – poprzedników prawnych wnioskodawczyni - w zakresie urządzeń przesyłowych, gdyż w tym czasie bieg zasiedzenia nie uległ przerwaniu, w szczególności przez tzw. „akcje właściciela”. Ta okoliczność również uzasadniałaby oddalenie wniosku o ustanowienie służebności przesyłu.

Mając na uwadze powyższe rozważania na mocy art. 385 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. apelację jako bezzasadną oddalono, o czym orzeczono w punkcie pierwszym sentencji.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w punkcie trzecim na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c. Zgodnie z art. 520 § 1 k.p.c. zasadą jest, że każdy uczestnik postępowania ponosi koszty związane ze swym udziałem w sprawie. W myśl tego przepisu - uczestnika postępowania obciążają zarówno koszty czynności, której sam dokonał, jak i koszty czynności podjętej w jego interesie, przez sąd, na jego wniosek lub z urzędu. Co do zasady więc koszty poniesione przez uczestników, związane z ich udziałem w sprawie, odmiennie niż w procesie, nie podlegają wzajemnemu rozliczeniu między uczestnikami poprzez ich zwrot. Określona w art. 520 § 1 k.p.c. zasada nie doznaje wyjątków, gdy uczestnicy są w równym stopniu zainteresowani wynikiem postępowania lub chociaż nie są w równym stopniu zainteresowani, ich interesy są wspólne. W pozostałych wypadkach sąd może od tej zasady odstąpić i na żądanie uczestnika, albo z urzędu, jeżeli działa bez adwokata lub radcy prawnego orzec stosownie do reguł określonych w art. 520 § 2 lub 3 k.p.c. Dla ich zastosowania istotne jest stwierdzenie, czy między uczestnikami postępowania w danej sprawie zachodzi sprzeczność interesów i czy są oni w różnym stopniu zainteresowani w wyniku postępowania. W przedmiotowej sprawie mieliśmy do czynienia z taką sytuacją, co uzasadnia nałożenie na podmiot przegrywający, w tym przypadku wnioskodawców – stosownie do dyspozycji art. 520 § 3 k.p.c. - obowiązku zwrotu kosztów postępowania poniesionych przez wnioskodawcę. Koszty te wyniosły łącznie kwotę 240 złotych, na którą składało się wyłącznie wynagrodzenie radcowskie ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w związku z § 5 pkt. 4 w związku z § 2 ust. 1 rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych. Kosztami tymi należało stosownie do dyspozycji art. 105 § 1 k.p.c. obciążyć wnioskodawców w częściach równych, czyli w kwotach po 120 złotych.

Z powyższych przyczyn orzeczono jak w punkcie drugim sentencji.

SSO Karina Marczak SSO Sławomir Krajewski SSO Tomasz Sobieraj

## ZARZĄDZENIE

1. Odnotować;
2. Odpis postanowienia wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi uczestnika postępowania;
3. Akta zwrócić po upływie terminu do wniesienia skargi kasacyjnej

SSO Tomasz Sobieraj 4 grudnia 2018 roku